Oświadczenie złożone
przez senatorów
Henryka Piotra Siedlaczka, Piotra Masłowskiego, Andrzeja Dziubę, Zygmunta Frankiewicza, Halinę Biedę, Beniamina Godylę, Michała Kamińskiego, Gabrielę Morawską-Stanecką, Joannę Sekułę, Macieja Kopca i Agnieszkę Gorgoń-Komor
na 31. posiedzeniu Senatu
w dniu 26 marca 2025 r.

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

My, senatorowie śląscy, bardzo prosimy pana o interwencję, bo widzimy, że bez niej Rafako przestanie istnieć. Jako senatorowie nie możemy biernie przyglądać się temu, jak Racibórz, Śląsk i Polska tracą tak cenny zakład, którego ogromny potencjał docenił również syndyk. Czy można pozostać obojętnym wobec tak wielu szkód społecznych i gospodarczych, które przyniesie wymazanie Rafako z gospodarczej mapy Polski?

Jesteśmy wdzięczni, że w końcu ruszyły zapowiadane przez Ministerstwo Aktywów Państwowych rozmowy Agencji Rozwoju Przemysłu z syndykiem. Wiemy, że MAP i ARP deklarowały wolę ratowania zakładu, jednak tempo tego procesu sprawia, że obecnie syndyk, który starał się zachować miejsca pracy, został zmuszony do rozpoczęcia zwolnień grupowych. W konsekwencji setki rodzin tracą źródło utrzymania, a Polska – zakład, który z racji swoich cennych kompetencji oraz szerokich możliwości wykorzystania potencjału mógłby służyć społeczeństwu przez wiele kolejnych lat. Naszym zdaniem ten zakład ma wszystko, by stać się jednym z filarów transformacji energetycznej, a nawet – jak kiedyś – bezpieczeństwa militarnego.

Panie Premierze, kiedy o spółce Rafako SA decydował główny akcjonariusz, czyli PBG SA, dziś odpowiedzialny za upadłość spółki, prosząc o pomoc, słyszeliśmy, że nic nie da się zrobić, bo to podmiot prywatny. Niechętnie, ale pogodziliśmy się z tym faktem. Dzisiaj jednak sytuacja jest zgoła odmienna. Marka Rafako jest do odzyskania bez obciążeń i za bezcen, a mimo to nie widzimy spodziewanego zaangażowania, przede wszystkim wśród podmiotów Skarbu Państwa. Mówiąc szczerze, nie rozumiemy tego. Ciągle słyszymy, że dzisiaj na pierwszym miejscu są bezpieczeństwo energetyczne i militarne oraz patriotyzm gospodarczy. Jak w świetle tego zrozumieć ostatnie stanowisko ARP i MAP wskazujące, że potrzebują kilku miesięcy na podjęcie decyzji? Przecież kompetencje Rafako to nie mury, lecz ludzie, którzy, jeżeli teraz nie zostaną podjęte pomyślne decyzje, odejdą bezpowrotnie, a dorobek 75 lat zostanie zmarnowany. Czy tego chcemy? Ufamy, że rząd wykaże się determinacją w ratowaniu Rafako, podobną do tej, jak w przypadku Huty Częstochowa. Głęboko w to wierzymy, ale potrzebne są pilne decyzje.

Panie Premierze, podobnie jak 2 lata temu, kiedy był pan w Rafako, zostało już tylko kilka dni na podjęcie działań, by zapobiec katastrofie. Rozmawiał pan z pracownikami i wie pan, że nie brak im determinacji, by ratować zakład, ale trzeba im to umożliwić. Bardzo liczymy na zrozumienie i podjęcie odpowiednich kroków. Jeżeli będzie widział pan taką potrzebę, jesteśmy gotowi w każdej chwili wraz z reprezentacją załogi przyjechać do Warszawy, by szerzej przedstawić problem. Dzisiaj już tylko interwencja pana premiera może uratować Rafako.

Z wyrazami szacunku
Henryk Piotr Siedlaczek
Piotr Masłowski
Andrzej Dziuba
Zygmunt Frankiewicz
Halina Bieda
Beniamin Godyla
Michał Kamiński
Gabriela Morawska-Stanecka
Joanna Sekuła
Maciej Kopiec
Agnieszka Gorgoń-Komor